

Redakcja "Śmiało" zdaje maturę



Pisząc ostatni raz w gazetce chcielibyśmy podziękować przede wszystkim pani Urszuli Gbyl i pani Soni David - opiekunkom "Śmiało" za cierpliwość, za opiekę oraz za możliwość uczestnictwa w tym wspaniałym przedsięwzięciu jaki był dla nas cały Klub Inteligo (w jego ramach odbywają się zajęcia redakcyjne i teatralne). Trudno nam uwierzyć, że te niesamowite cztery lata właśnie minęły. Pierwsze spotkanie w bibliotece było jak narodziny, powstałiśmy my, czyli redakcja gazetki oraz kółko teatralne. Dzięki pomocy tych dwóch wspaniałych kobiet zaczęliśmy stawiać pierwsze kroki, a z każdym kolejnym wydaniem i występem byliśmy coraz lepsi. Kroki przerodziły się w bieg, dzięki któremu byliśmy w stanie pokonać wszystkie przeszkody. Klub Inteligo sprawił, że z nieśmiałych małałatów staliśmy się gotowymi na dorosłe życie ludźmi. Mamy nadzieję, że wśród naszych młodszych kolegów są wystarczająco odważne osoby, które nie będą bały się podjąć tego wyzwania i godnie nas zastąpią.

*Słowo od opiekunów do dorosłej i dojrzałej części redakcji:
Moi drodzy, okres współpracy z Wami był najprzyjemniejszym i
najsympatyczniejszym czasem. Dziękujemy za zaangażowanie,
za wszystkie pomysły (zawsze dobre :)).
Powodzenia na maturze i w dorosłym życiu. Odwiedzajcie nas!*



I jak nam razem było - wspomnienie

Klaudia Wyderka

Myślę, że każdy dołączając do redakcji "Smiało" uważał, że jest to świetna okazja do ominięcia kilku lekcji. Ja też tak myślałam, ale tylko przez KRÓTKĄ chwilę. Okazało się, że nie jest to takie łatwe jak się na początku wydawało. Ale kiedy nasze starania przynosiły efekty, natychmiast chciałyśmy pisać kolejny numer. Niestety, czasem na chęciach się tylko kończyło i cały numer zostawał na głowie pani Gbyl i reszty, za co chciałabym przeprosić. Dziękuję koleżankom za namówienie mnie na dołączenie do redakcji, za współpracę, która świetnie nam układała i za każdą chwilę spędzoną razem w bibliotece. A największe podziękowania należą się pani Gbyl - za pomoc, na którą zawsze mogłyśmy liczyć i za tysiące korekt z którymi musiała się Pani zmagać. Pisząc już ostatni raz każdemu polecam spróbować tu swoich sił i jestem pewna, że będziecie to wspominać równie miło jak ja teraz.

Dominika Kania

Przyszłam do tej szkoły, bo chciałam zacząć od nowa. Z czystą kartką. Jak widać okazało się to najlepszą decyzją w moim życiu. Od razu znalazłam swoje miejsce w szkolnej redakcji, a potem również w kółku teatralnym. Zdecydowanie "największą" moją rolą było zagranie parasola. Nie jestem w stanie zliczyć godzin spędzonych w bibliotece na próbach czy spotkaniach redakcji. Nie zapomnę pisania artykułów przy dźwiękach piosenek Krzysztofa Krawczyka. Ile razy trzeba było pisać artykuły na wczoraj czy na ostateczną z ostatnich chwil. Miło na pewno będę wspominać wkręcanie klasy na lekcjach projektowania. Pewnego dnia cała klasa przyszła z butelkami po winie do szkoły, ponieważ rzekomo mieliśmy je ozdabiać, a to był tylko kawał jednej z osób. Nawet Pani była zdziwiona. Raz koleżance wmówiliśmy, że na zaliczenie z reklamy ma zrobić projekt bielizny. Wyobraźcie sobie minę nauczyciela, gdy mu to przyniosła. Nie zliczymy też śmiechu wylanych na lekcjach, ponieważ byliśmy dość zabawną klasą. Może nie wszyscy nas lubili, ale temu nikt nie zaprzeczy. Na parę dni przed zakończeniem roku nie wiem co zrobię jak wyjdę ze szkoły, ale na pewno będę tu często wracać.

Magda Komandera

Kto by się spodziewał, że cztery lata uciekną tak szybko. Dopiero co czuliśmy się dorośle, bo sami wybieraliśmy dobrą szkołę średnią, a tu nagle odliczamy dni do matury. Ale nie o niej ma być mowa, lecz o tych pięknych latach, które przeżyliśmy w naszym cudownym Ekonomiku. Ach, te czasy na lekcjach zawodowych... Nigdy nie miałam tak wyrozumiałych i tak wyluzowanych nauczycieli. Ale wspaniałe wspomnienia są związane także z panią Gbyl i panią David - głównych redaktorek naszej gazetki, a także "reżyserów" naszego kółka teatralnego. Wszystkie wystawiane przez nas spektakle uważam, że były najlepsze! Jednak to co najmiej wspominam, to czas gdy mogłyśmy razem z koleżankami spotkać się w bibliotece, porozmawiać o swoich przeżyciach, robić burze mózgow i zawsze nam się udawało. Jest wiele wspomnień, ale nie mam miejsca, by je wszystkie opisać. A te cztery lata razem bez wahania opisałabym słowami "DZIĘKUJĘ". Nie tylko nauczycielom, ale także koleżankom i kolegom. Uwierzcie, szkołę da się polubić!

Paulina Kyć

Przyszłam tutaj do szkoły jako nastolatka a wychodzę jako kobieta i śmiało mogę tak powiedzieć, że wszystko się zmieniło przez te cztery lata.

Pamiętam pierwszy dzień gdy przyszłam do szkoły z Magdą. Nie znałyśmy nikogo. I nie wiadomo skąd i jak, zaczęła się przygoda - zwana gazetką i kółkiem teatralnym.

Biblioteka w pakiecie z panią Gbyl i panią David to ósmy cud świata - naprawdę wcale się nie podlizuję. Pisanie wstępniaka do gazetki w cztery osoby? Tak, jest to możliwe i oczywiście słuchanie różnych hitów, które do tej pory grają mi w uszach.

Nigdy nie zapomnę też prób w auli i stresu przed występem - a później i tak wszystko wychodziło nam perfekto. Hymn nie gra? Zawsze można go odśpiewać...

Ta szkoła dała mi dużo, a przede wszystkim dała mi dystans do samej siebie oraz to, że stałam się bardziej otwarta.

Czy było tu fajnie? Odpowiem z uśmiechem: najlepiej!!!

Ostatni dzwonek - pożegnaliśmy klasy czwarte



Uroczyste pożegnanie

fot. S. Delkowska

Kolejny rocznik absolwentów opuścił mury Ekonomika. 27 kwietnia br. zabrzmiał dla nich w szkole ostatni dzwonek. Takim chwilom zawsze towarzyszy wzruszenie. Wspominają nie tylko wkrótce już byli uczniowie, ale także nauczyciele. Trudno uwierzyć, że cztery lata upłynęły tak szybko. Przyszli do szkoły jako dzieci, a wychodzą dojrzały młodzi ludzie. W Ekonomiku spotkały ich i radości, i smutki, pierwsze miłości, pierwsze rozczarowania. Aktywnie pracowali na dorobek szkoły, udzielali się w wielu przedsięwzięciach - gazetka "Śmiało", koło teatralne, wolontariat czy zawody sportowe.

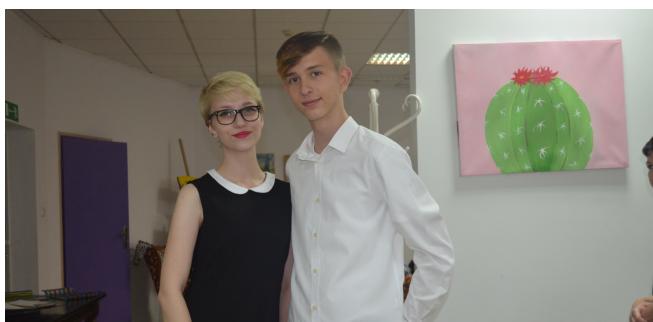
Podczas uroczystości najlepsi z najlepszych otrzymali z rąk pani dyrektor CKZiU dyplomy i nagrody książkowe. Dla najlepszych sportowców ufundowano pamiątkowe medale. Popłynęły słowa podziękowań i serdecznych życzeń ze strony dyrekcji, a także absolwentów. Na zakończenie wszyscy obejrzeli program przygotowany przez klasę I a. Przed naszymi absolwentami egzamin maturalny, a potem nowy, dorosły etap życia. Powodzenia!



Podziękowania...

fot. S. Delkowska

Utalentowani - wernisaż w galerii "Ładniej"



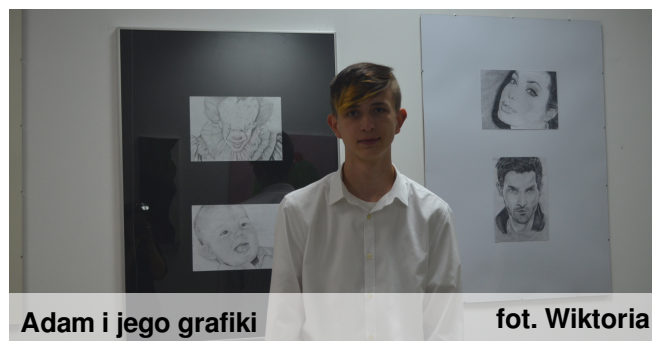
Nasi artyści

fot. Wiktoria

Ola korzysta z akwareli, akryli i ołówka. Jej prace to przede wszystkim pejzaże, obrazy natury, roślinności. Natomiast Adam pracuje głównie ołówkiem. Kolor sepii jest jego ulubionym. Fascynują go ludzkie twarze, więc na wystawie można obejrzeć liczne portrety wykonane jego ręką.

Prace młodych artystów będzie można obejrzeć w galerii przez najbliższy miesiąc.

15 maja br. w galerii "Ładniej" odbył się wernisaż prac naszych utalentowanych uczniów klasy II c - Aleksandry Dramowicz i Adama Gołębiowskiego. Oboje kształcą się w zawodzie technik organizacji reklamy. Prace młodych artystów wykonane są różnymi technikami. Każdy z nich ma inne preferencje.



Adam i jego grafiki

fot. Wiktoria

Mistrzostwa Sosnowca w Aerobiku Sportowym



Zwycięska drużyna

fot. S. Delkowska



Wow!

fot. S. Delkowska

MatGeo - a co to takiego?

24 kwietnia br. w Ekonomiku odbyła się V edycja Szkolnego Konkursu "MatGeo" pod hasłem: "WIEDZA PRZYRODNICZA I MATEMATYCZNA W TWOICH RĘKACH".

W tym roku uczniowie przygotowując się do rywalizacji, musieli wykazać się szczególną kreatywnością, wyobraźnią przestrzenną i logicznym myśleniem.

Konkurs składał się z dwóch etapów:

- w pierwszym zespoły dwuosobowe przygotowały model 3D obrazujący wybrane zjawisko geograficzne lub matematyczne
- w drugim młodzież zmagala się z zadaniami matematycznymi i geograficznymi.

Zwyciężył zespół z Technikum nr 1: Laura Ślusarczyk i Adam Gołębiowski z klasy II c,

II miejsce zajęły uczennice z klasy IV c: Anna Słupińska i Kinga Żokowska,

III miejsce wywalczyła Aleksandra Duda z klasy IV c i Bartosz Mazur z klasy III c.

Zapraszamy za rok!

23 kwietnia br. Ekonomik po raz kolejny był organizatorem Mistrzostw Sosnowca w Aerobiku Sportowym. Zmagania były rozgrywane w dwóch kategoriach: szkół ponadgimnazjalnych oraz w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Profesjonalne jury, które oceniało przede wszystkim wrażenia artystyczne i poziom techniczny układów, miało ciężkie zadanie. Układy były niezwykle widowiskowe, a poziom niezwykle wyrównany. W rywalizacji szkół ponadgimnazjalnych wygrał zespół z II Liceum Ogólnokształcącego im. E. Plater, nasza drużyna w tej edycji zajęła trzecie miejsce. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej najlepsze były dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 6.

Publiczność obejrzała również występ formacji tanecznej GIM ONE oraz pokaz na stopach uczennic naszej szkoły.



Najlepsi!

fot. U. Tarnowska

Dni otwarte w Ekonomiku

27, 28 kwietnia oraz 18,19 maja br. to dni, w których absolwenci klas gimnazjalnych mogli spotkać się z uczniami i nauczycielami naszej szkoły.

Zachowaliśmy konwencję Dzikiego Zachodu, więc w holu szkoły witał przybyłych szeryf i jego pomocnicy w otoczeniu gigantycznych kaktusów. Po wysłuchaniu i obejrzeniu w bibliotece szkolnej krótkiej prezentacji kierunków kształcenia, kandydaci na naszych uczniów wzięli udział w grze "Droga do sukcesu". Po jej przejściu nagradzani byli różnymi gadżetami.

W naszym Ekonomiku jest zawsze ciekawie!